

COLLEGE

MAGAZYN DUDA CLINIC COLLEGE OF DENTAL MEDICINE
WYDANIE SPECJALNE - 5 LAT DUDA CLINIC COLLEGE

JESIEŃ 2019



**GIVE
ME FIVE**
DLA TYCH CO WIERZA
W NUMEROLOGIĘ PIĄTKA JEST
NAJBARDZIEJ ŻYWIŁOWĄ ZE
WSZYSTKICH CYFR

**NOBLESSE
OBLIGE**
SYSTEM KSZTAŁCENIA LEKARZY
DENTYSTÓW, WDROŻONY
I REALIZOWANY W DUDA CLINIC
COLLEGE OF DENTAL MEDICINE

**PASJA
TWORZENIA**
KONCEPCJA STWORZENIA
DUDA CLINIC COLLEGE
OF DENTAL MEDICINE





GIVE ME FIVE

DLA TYCH CO WIERZĄ W NUMEROLOGIĘ PIĄTKA JEST NAJBARDZIEJ ŻYWIŁOWĄ ZE WSZYSTKICH CYFR. GDY TYLKO POJAWIA SIĘ OKAZJA DO DZIAŁANIA, Z PEWNOŚCIĄ JEJ NIE PRZEPUŚCI. PIĄTKA ZAZWYCZAJ MIEWA GENIALNE POMYSŁY. JEST INTELIGENTNA, WIĘC NIE MA SIĘ CO DZIWIĆ, ŻE CZĘSTO WPADA NA IDEE MOGĄCE ZREWOLUCJONIZOWAĆ, JEŚLI NIE CAŁĄ CYWILIZACJĘ, TO DUŻĄ JEJ CZĘŚĆ. NA SZCZĘŚCIE AŻ TAK DALEKO PIĄTKA ZAZWYCZAJ SIĘ NIE POSUWA. WYSTARCZY JEJ WPROWADZANIE POZYTYWNYCH ZMIAN WE WŁASNYM OTOCZENIU.

Ci co nie wierzą w numerologię i tak muszą przyznać, że Piątka ma znaczenie, bo po pięciu latach od rozpoczęcia działalności przez Duda Clinic College of Dental Medicine – inicjatywa ta coś zmieniła w podyplomowym kształceniu lekarzy dentystów. Impuls jest zauważalny, chociaż z pewnością bardziej dotyczy Polski niż „cywilizacji całego świata” i nie obejmuje ani wszystkich ludzi, ani wszystkich lekarzy dentystów, a tylko tych, którzy w rozwoju zawodowej kariery znaczące miejsce przypisują implantom.

Po pięciu latach projekt Duda Clinic College of Dental Medicine – okrzepl. To inicjatywa ciekawa z uwagi na poziom i zakres przekazywanej wiedzy, opartej na wzorcach wynikających z im-

plementacji uznanych międzynarodowych standardów szkolenia. Skąd ta pewność? Świadczą o tym chociażby liczne afiliacje widniejące przy Clinic College of Dental Medicine. Wśród nich znajdziemy niejedno logo bez trudu rozpoznawane przez aktywnych zawodowo lekarzy dentystów: ICOI, PSI, DGOI, Universität zu Köln, IAI.

Międzynarodowy wymiar platformy edukacyjnej wyznaczają ośrodki naukowe, z którymi współpracuje Duda Clinic College of Dental Medicine. Są to Columbia University College of Dental Medicine (Nowy Jork), New York College of Dentistry (Nowy Jork), Uniwersytet w Kolonii, czy International Academy for Implantology (Baden Baden).



I ZNOWU INFORMACJA DLA NUMEROLOGÓW. PIĄTKA DYSPONUJE BŁYSKOTLIWYM UMYŚŁEM, LECZ NIE TYLKO INTELIGENCJA JEST JEJ ATUTEM. W JEJ WYDANIU RÓWNIE WAŻNE SĄ PRACOWITOŚĆ ORAZ INTUICJA. PIĄTKA OBSERWUJE ŚWIAT BARDZO DOKŁADNIE, WYŁAPUJĄC INFORMACJE, KTÓRE INNYM LUDZIOM CZĘSTO UMYKAJĄ.

Lekarze dentyści z reguły nie przywiązują jakiegokolwiek wagi do numerologii. Tak czy inaczej, pięć lat zawodowego życia wielu z nich spędza niezwykle aktywnie, tak jakby Piątce rzeczywiście można było przypisać szczególną moc sprawczą:

- w superekspresowym tempie zmierzają do ukończenia specjalizacji;
- przyjmują co najmniej **8 TYS. PACJENTÓW**;
- spędzają **100 TYS. MINUT NAD FOTELEM STOMATOLOGICZNYM** (pracując średnio pięć dni w tygodniu, po sześć godzin dziennie);
- odbywają nawet **5 TYS. SZKOLEŃ** (jeśli byłoby możliwe zrealizowanie wszystkich zaproszeń nadsyłanych przez firmy szkoleniowe);
- spędzają w podróży **DWA MIESIĄCE** (o ile chcieliby odwiedzić tylko najważniejsze ogólnopolskie imprezy targowe dedykowane branży stomatologicznej);
- odbierają **OK. 4 TYS. TELEFONÓW I CZYTAJĄ CO NAJMNIEJ 10 TYS. MAILI** od reprezentantów i przedstawicieli firm oferujących: sprzęt, materiały stomatologiczne, ubezpieczenia, kredyty, leasingi, reklamę w mediach, pozycjonowanie stron.

To wszystko wielkości średnie, a średnia o rzeczywistości mówi niewiele, bo na przykład, statystycznie rzecz ujmując, lekarze dentyści praktykujący w USA i w Polsce zarabiają w ciągu roku (oczywiście średnio) po 90 tys. USD (dane na podstawie GUS i American Statistic). O takiej kwocie duża część polskich dentyistów mogłaby tylko pomarzyć, a tymczasem za takie pieniądze ich amerykańscy koledzy nie podnieśli by pewnie nawet ręki ze skalerem.



DLACZEGO PIĘĆ LAT MA ZNACZENIE?

TO STANDARDOWY OKRES, WYSTRACZAJĄCO KRÓTKI, ŻEBY NIE POGUBIĆ SIĘ W STAWIANYCH CELACH STRATEGICZNYCH I WYSTRACZAJĄCO DŁUGI, ŻEBY CELE TE (NA OGÓŁ BARDZIEJ NIŻ MNIEJ SPEKTAKULARNE) PRZYNAJMNIEJ PRÓBOWAĆ ZREALIZOWAĆ, A ICH REALIZACJĘ ROZLICZAĆ.

Timothy Butler, dyrektor programów rozwoju kariery w Harvard Business School w książce Getting Unstuck: Guide to Discovering Your Next Career Path, przemawia do czytelników: musisz wyjaśnić sobie, co zamierzasz zrobić ze swoją karierą w perspektywie pięciu lat, zanim będziesz w stanie przekazywać swoje doświadczenie innym. Każde działanie



WAŻNE SĄ ZATEM KONKRETY. DYSPONUJEMY TAKIMI KONKRETAMI, DOTYCZĄCYMI AKTYWNOŚCI ZAWODOWEJ Z OKRESU OSTATNICH PIĘCIU LAT ŻYCIA DR. N. MED. MARIUSZA DUDY, WŁAŚCICIELA DUDA CLINIC.

Uwaga, chodzi oczywiście o ten fragment pięcioletniej aktywności, która dotyczy jedynie Duda Clinic College of Dental Medicine:

- aktywność przy całorocznym cyklu szkolenia indywidualnego Mastership Implant Practice;
- 4 moduły szkolenia Curriculum uruchomione w ramach Duda Clinic College of Dental Medicine: Implantologii Małoinwazyjnej, Implantoprotetyczne, Perioimplantologiczne, Chirurgii Przedimplantacyjnej;

115

liczba dentyistów wyszkolonych w ramach Duda Clinic College of Dental Medicine

160

implanty wszczepione przez uczestników platformy edukacyjnej Duda Clinic College of Dental Medicine, pod bezpośrednim nadzorem szefa Duda Clinic

2126

godzin wykładów, warsztatów i ćwiczeń (razem ze współpracownikami) w ramach Duda Clinic College of Dental Medicine

powinno zaczynać się od refleksji na temat tego, w czym jesteś dobry i w czym dobry nie jesteś. Zbyt wiele osób spędza czas na robieniu rzeczy, do których nie nadaje się lub których nie lubi. Powinieneś stale zadawać sobie trzy krótkie pytania: Jakie są moje wartości? Jakie są moje cele? Co chcę zrobić, aby osiągnąć cel?

PASJA TWORZENIA

CESARZ JUSTYNIAN, VINCENT VAN GOGH, LEONARD COHEN, STEVE JOBS. CO ŁĄCZY TYCH LUDZI, OPRÓCZ TEGO OCZYWIŚCIE, ŻE SĄ NA OGÓŁ DOŚĆ ZNANI? CAŁEJ CZWÓRCE UDAŁO SIĘ ZALEDWIE W CIĄGU PIĘCIU LAT STWORZYĆ COŚ, CO OD WIELU LAT – JAK W PRZYPADKU VINCENTA VAN GOGHA LUB OD BARDZO, BARDZO WIELU LAT – JEŚLI MOWA O CESARZU JUSTYNIANIE – BUDZI ZACHWYT DOŚĆ DUŻEJ CZĘŚCI GLOBALNEJ SPOŁECZNOŚCI. PIERWSZA OSOBA Z WYMIENIONEJ KWADRYGI BYĆ MOŻE MIAŁA NAJMNIEJSZY LITERALNY WPŁYW NA SWOJE DZIEŁO, ACZKOLWIEK GDY W 537 R. (PO PIĘCIU LATACH BUDOWY) CESARZ JUSTYNIAN WSZEDŁ PO RAZ PIERWSZY DO WZNIESIONEJ NA JEGO ROZKAZ W KONSTANTYNOPOLU MONUMENTALNEJ HAGIA SOPHIA – ŚWIĄTYNI MĄDROŚCI BOŻEJ – ZAKRZYKNAŁ „OH, SALOMONIE, ZOSTAWIŁEM CIĘ W TYLE”. POZOSTAŁA TRÓJKA JUŻ ZDECYDOWANIE „WŁASNORĘCZNIE” UCZESTNICZYŁA W POWSTAWANIU DZIEŁ, O KTÓRYCH DZISIAJ MÓWI SIĘ ZAZWYCZAJ DOBRZE, JEŚLI NIE BARDZO DOBRZE.



DR N. MED. MARIUSZ DUDA

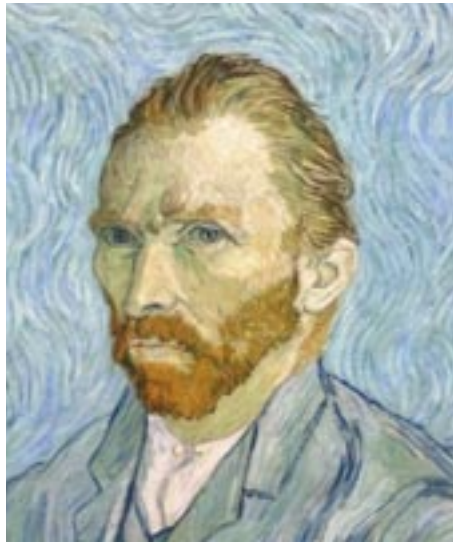
– Moja koncepcja stworzenia Duda Clinic College of Dental Medicine w żadnym wypadku nie miała być prostą odpowiedzią na zapotrzebowanie rynku, z którego płynęły sygnały o zapotrzebowaniu na wiedzę w zakresie implantologii. Nie chodziło zatem o ten, czy inny kurs uczący określonej techniki implantacji. Nie chodziło mi o drukowanie certyfikatów, które ozdabiałyby ściany gabinetów stomatologicznych w galerii zatytułowanej „Uczestnictwo”. Miałem przekonanie, w zasadzie pewność, że środowisko lekarzy dentystów oczekuje na bezpieczną, w miarę wygodną drogę podwyższania praktycznych umiejętności w zakresie implantologii.

Zapotrzebowanie było ważne, moja ambicja – pewnie w pewnym stopniu także. Najważniejsza była jednak świadomość, że mam długoletnie doświadczenie, uprawniające mnie do urzeczywistnienia idei Duda Clinic College of Dental Medicine. Dobrym bagażem była moja wieloletnia współpraca z ośrodkami naukowymi z całego świata, tymi, które odgrywają niepoślednią rolę we współczesnej implantologii stomatologicznej, wymienię chociażby Columbia University College of Dental Medicine.

Dla osób niezorientowanych samo zestawienie Katowice – Nowy Jork może wydać się nie na miejscu. Mam jednak nadzieję, że tak nie jest w ocenie osób znających mój charakter oraz podejście i zaangażowanie w proces kształcenia lekarzy dentystów. Nie powinno się doszukiwać megalomanii w koncepcji przekazywania praktycznych umiejętności medycznych – w oparciu o współpracę z najlepszym na świecie. To ma jak najbardziej uzasadniony sens.

Po pięciu latach od startu – projekt Duda Clinic College of Dental Medicine nie tyle okrzepł, co nabrał rozmachu. Stworzyliśmy platformę edukacyjną, dzięki której w zasadzie każdy lekarz dentysta, bez żadnych obaw, może samodzielnie realizować procedury implantologiczne. Śmiem twierdzić, że na przyzwoitym światowym poziomie.

Stworzyliśmy i rozwijamy w dobrym tego znaczeniu elitarny klub fachowców, dla których praca z implantami jest elementem rozwoju zawodowego, ale przede wszystkim stanowi znakomite narzędzie umiejętnie wykorzystywane ku trwałemu zadowoleniu pacjentów.



10 **W zasadzie całe twórcze życie Vincenta van Gogha** można podzielić na dwa pięcioletnie okresy. Pierwsza pięciolatka (po 1880 r.) była czasem prób, kiedy to ekscentryczny artysta namalował kilkaset obrazów. Następne pięć lat (już po wyjeździe do Paryża w 1886 r.) – było okresem świadomej dojrzałej twórczości – pracy, która dała znakomite wyniki w postaci ponad dwustu, tych z reguły najbardziej wartościowych, obrazów. Oczywiście żadne z dzieł nie powstało za przysłowiowym pstryknięciem palców, to była autentyczna „Pasja życia” (łac. passio męka, cierpienie) opisana perfekcyjnie przez Irvinga Stone’a.



Co robi w tym towarzystwie Steve Jobs? Jest przykładem pięcioletniego budowania od zera firmy produkującej znane komputery osobiste. To była idea, która zakwitła w garażu przybranych rodziców Jobsa, a po niespełna pięciu latach przekształciła się w firmę Apple, debiutującą w 1980 r. na New York Stock Exchange otwarciem marzeń. W sesji inauguracyjnej akcjonariusze Apple zebrali więcej środków niż podczas największego do tamtej pory debiutu giełdowego Ford Motor Company. Myliłby się ten, kto uważa, że przez tych pierwszych pięć lat Jobs, wraz z dwójką partnerów, kroczył od sukcesu do sukcesu. Wizjoner branży informatycznej zdążył zaliczyć więcej wpadek niż spektakularnych biznesowych zwycięstw. Jobs, Cohen, van Gogh, Justynian – wszyscy wyznaczyli sobie cel, mieli także świadomość, że warto go realizować i przekonanie, iż dysponują wystarczającą wiedzą, umiejętnościami, być może darem, aby liczyć na osiągnięcie końcowego sukcesu i sukces ten ostatecznie osiągnęli.



Każdy zna pieśń Leonarda Cohena „Hallelujah” na całym świecie maltretowaną na wszelkie sposoby przez uczestników programów typu „Idol”. Na początku lat osiemdziesiątych Cohen odwiedził Dylana w Paryżu. Kawiarniana rozmowa szybko zesłała na artystyczne tory. Bob Dylan chciał koniecznie wiedzieć ile czasu zajęło Cohenowi napisanie „Hallelujah”. – Dwa lata – skłamał Cohen. Tak naprawdę trwało to aż pięć lat. Kilkadziesiąt prób, każda zaczynana od początku, a niejedna z nich kończyła się desperacją Kanadyjczyka walącego głową o podłogę w pokoju hotelowym.



Mija pięć lat od kiedy dr n. med. Mariusz Duda, prof. wiz. SSU, w ramach projektu Duda Clinic College of Dental Medicine, rozpoczął budowanie platformy rozwoju zawodowego lekarzy dentystów w zakresie implantologii.

Pierwszym krokiem było uruchomienie w 2014 r. szkolenia Continuum Perio – Implantologii. Rok 2019 to już kompleksowy spójny system kształcenia adeptów stomatologii, tych początkujących i tych latami praktykujących w zawodzie. Takie spektrum nie oznacza, że Duda Clinic College of Dental Medicine kieruje ofertę do każdego lekarza dentysty („do wszystkich” to tyle co „do nikogo”).

ALBERT EINSTEIN NIE MÓGLBY BYĆ DENTYSTĄ

PRZY OKAZJI WYMIENIANIA OSÓB ZDIAGNOZOWANYCH JAKO INTROWERTYCY, PADAJĄ TAKIE NAZWISKA JAK: CHARLES DARWIN, MICHAEL JORDAN, STEVEN SPIELBERG, CZY ALBERT EINSTEIN. W TYM KRÓTKIM ZESTAWIENIU NIE MA LEKARZA DENTYSTY PAWŁA KŁOSIŃSKIEGO Z DUDA CLINIC. OCZYWIŚCIE NIE DLATEGO, ŻE NIE JEST ON NA TYLE SŁAWNY, ABY BYĆ WYMIENIONYM W DOBOROWYM TOWARZYSTWIE NAUKOWCÓW, SPORTOWCÓW, CZY REŻYSERÓW. PRZYCZYNA JEST BANALNA, OTÓŻ PAWŁA KŁOSIŃSKIEGO, DO INTROWERTYKÓW W ŻADNYM PRZYPADKU ZALICZYĆ NIE MOŻNA.

Całe szczęście, bo listę najważniejszych cech, potrzebnych do wykonywania zawodu lekarza dentystry, przygotowaną przez serwis CareerAddict – otwierają „dobre umiejętności komunikacyjne z pacjentem”. To warunek niezbędny, aby wzbudzić zaufanie u osoby leczonej. Przy czym absolutnie nie chodzi o kumplowanie się z tymi, którzy odwiedzają (niestety najczęściej w stresie) gabinet stomatologiczny.

„Umiejętności komunikacyjne” to zupełnie coś innego niż „łatwość wypowiadania się publicznie”, którą – być może nie dla wszystkich zasadnie – także umieszczono na liście CareerAddict.

Faktem jest, że cecha ta zajmuje w rankingu dopiero pozycję dziesiątą, zawsze to jednak pierwsza dziesiątka.

Winston Churchill mawiał: dobre przemówienie powinno być jak mini-spódniczka – długie na tyle, aby wyczerpało temat i krótkie na tyle, aby wzbudziło zainteresowanie.

Fachowy wykład przemówieniem nie jest, ale to jedynie komplikuje sytuację, bo nie tylko trzeba przekazać to co ma się do powiedzenia, nie tylko zainteresować tematem słuchaczy, ale także zrobić to w taki sposób, aby wiedza przyniosła maksymalną korzyść uczestnikom szkolenia.

– Nie wystarczy mówić do rzeczy, trzeba mówić do ludzi – przekonywał Stanisław Jerzy Lec. Dla Pawła Kłosińskiego „łatwość wypowiadania się publicznego” ma szczególne znaczenie, gdyż w Duda Clinic jest wykładowcą prowadzącym Curriculum Implantoprotetyczne.

Zadanie nie należy do najłatwiejszych, bo trzeba odnaleźć się w relacji: fachowiec – wykładowca vs. fachowiec – słuchacz (oczywiście z perspektywy tego pierwszego).

Uczestnicy Curriculum Implantoprotetycznego mają świadomość, że swoisty spektakl Pawła Kłosińskiego jest czymś więcej niż wykład, szkolenie, czy warsztat. ●



DR PAWEŁ KŁOSIŃSKI

– Doświadczenie w implantoprotetyce zdobywam w Duda Clinic już od dziesięciu lat. Szkolenie w ramach Curriculum Implantoprotetycznego prowadzę zaś od lat trzech. To wystarczająco długi okres żeby zebrać doświadczenie gwarantujące realizowanie zakładanych celów szkoleniowych.

Moja dewiza to: doświadczenie tak, rutyna nie. Na szczęście, pracując na co dzień w niezwykle kreatywnym zespole, przez chwilę nawet nie pomyślałem, że w swojej dziedzinie jestem kompletny. To nakręca do działania, wyzwala adrenalinę. Taka świadomość pomaga, bo jeśli nie mielibyśmy w sobie chęci wzbogacania własnej wiedzy – nie byłibyśmy dla uczestników szkolenia wiarygodni w tym co robimy.

To dla mnie niezwykle ekscytujące uczucie móc prezentować wiedzę, która nie stanowi zamkniętego zbioru mniej lub bardziej sformalizowanych procedur. Faktem jest, że każde szkolenie realizowane jest według ściśle określonego scenariusza podyktowanego: wiedzą, umiejętnościami, doświadczeniem uczestników, ale także żelazną dyscypliną wyznaczoną precyzyjnym programem zajęć. To podstawowa konstrukcja praktycznej edukacji. Jest jednak i druga, mniej przewidywalna odłona szkolenia, którą można określić jako dzielenie się doświadczeniem zawodowym. To właśnie doświadczenie wzmacnia intuicję, dzięki której możemy podejmować w trakcie zabiegu optymalne decyzje. Leczenie nie jest przecież rutynowym powtarzaniem takich samych sekwencji, leczenie w zasadzie powinno być sztuką. Cieszymy się gdy w trakcie Curriculum Implantoprotetycznego możemy z satysfakcją, a niekiedy z ulgą powiedzieć „mamy to”. Takie przeświadczenie jest z pewnością najcenniejszą wartością kreatywnego szkolenia, bo w medycynie, a w implantoprotetyce szczególnie, nie da się zadekretować, aby utarte wzorce zawsze prowadziły najkrótszą i najbezpieczniejszą drogą do celu.

To ważne, bywa bowiem, iż racjonalne, a przy tym niekonwencjonalne postępowanie – jest jedynym sposobem na przełamanie impasu, pokonanie trudności.

W ramach Curriculum Implantoprotetycznego kładziemy duży nacisk na przekazywanie słuchaczom mniej formalnych rozwiązań, dzielimy się naszymi najlepszymi „trickami”, aby codzienną lub chociażby okazjonalną pracę z implantami uczynić możliwie najbardziej efektywną i efektywną.

W zasadzie nie określamy poziomu, do którego chcemy dążyć, sky is the limit? Nie ukrywajmy, że lekarze dentyści należą do grupy osób dotkniętych dość poważnym defektem perfekcyjności. Wiem co mówię, bo sam staram się tak wykonać pracę, aby nie mieć żadnych wątpliwości, że można byłoby lepiej. Dążenie do doskonałości, w większości przypadków, nie ma najmniejszego znaczenia dla pacjenta, który najczęściej nie jest w stanie uchwycić różnicy pomiędzy prawidłowym a perfekcyjnym wykonaniem roboty. Najbardziej ambitne cele są ważne w zasadzie tylko dla naszej świadomości.

Nawet nie szukam wzorca idealnego wykładowcy. Prowadząc Curriculum Implantoprotetyczne myślę jedynie o zdaniu wypowiedzianym przez Alberta Einsteina: Większość nauczycieli traci czas na zadawanie pytań, które mają ujawnić to, czego uczeń nie umie, podczas gdy nauczyciel z prawdziwego zdarzenia stara się za pomocą pytań ujawnić to, co uczeń umie lub czego jest zdolny się nauczyć.

SZKOŁA ŻYCIA

TAK JAK ŻYCIE W ZASADZIE RZADKO TOCZY SIĘ WEDŁUG UTARTYCH SCENARIUSZY, TAK PRACA LEKARZA DENTYSTY NIE PRZEBIEGA WEDŁUG KSIĄŻKOWEJ WIEDZY. DUDA CLINIC COLLEGE OF DENTAL MEDICINE MOŻNA NAZWAĆ SZKOŁĄ ŻYCIA. TRUDNO SOBIE WYOBRAZIĆ BEZPROBLEMOWE FUNKCJONOWANIE W ZAWODZIE LEKARZA DENTYSTY WYPOSAŻONEGO JEDYNIEM W WIEDZĘ UNIWERSYTECKĄ.

Pracuję w Zakładzie Chorób Przyzębia i Błony Śluzowej Jamy Ustnej Katedry Stomatologii Zachowawczej z Endodoncją Śląskiego Uniwersytetu Medycznego i dobrze wiem, że specyfika studiów na wydziałach stomatologicznych ma istotne ograniczenia. Ogrom wiedzy, którą musi przyswoić student nie pozwala, aby zagłębiać się na przykład w tajniki implantologii, a tym bardziej perioimplantologii. To zrozumiałe, nie każdy przecież absolwent stomatologii będzie realizował się zawodowo wszczepiając na co dzień implanty. To przyszłościowa, kreatywna, ale przecież dość wąska dziedzina współczesnej wiedzy medycznej.

Nie każdy posiadacz prawa jazdy – nawet tego zawodowego – ma obowiązek zasiadania w bolidzie Formuły 1. Na taki krok decydują się nieliczni. Można powiedzieć, że w ramach systemu Cur-

riculum, opracowanego i realizowanego w Duda Clinic College of Dental Medicine, dajemy mocne papiery na bycie kierowcą przygotowanym na najbardziej nawet ekstremalne wyzwania. Mając już kilkuletnie doświadczenie w kierowaniu w ramach Curriculum szkoleniem z zakresu perioimplantologii – mogę ocenić, że system szkolenia, jaki wdrożono w Duda Clinic College of Dental Medicine jest rozwiązaniem autorskim, przemyślanym w najdrobniejszych szczegółach programowych. Po skończeniu cyklu szkoleniowego lekarz dentysta przechodzi niejako na wyższy poziom umiejętności. Poziom obejmujący nie tylko rutynowe wykonywanie określonych, skomplikowanych nawet procedur medycznych, ale także dający umiejętność celnej oceny stanu pacjenta, ordynowania określonej ścieżki terapeutycznej i radzenia sobie w sytuacjach niespecyficznych.

To jest ta właśnie przysłowiowa sól, bez której realizowanie procedur implantologicznych szczególnie dla początkującego lekarza dentysty będzie bardzo trudnym zadaniem, o ile w ogóle możliwym do wykonania.

Rzecz w tym, że w ramach Curriculum nie dzielimy się wiedzą książkową, ale tą – mówiąc kolokwialnie – z ulicy, a dokładnie z gabinetu. A jest się czym dzielić. Co raz trafiają do mnie pacjenci z powikłaniami, którym jest w stanie pomóc tylko doświadczony periodontolog. Wiedza o tym co może się stać i jak w niespecyficznych przypadkach postępować, aby osiągnąć optymalny cel – jest najlepszą szkołą radzenia sobie w sytuacjach kryzysowych. To właśnie różnica pomiędzy szkołą życia a nauką uniwersytecką, o której wspominałam na wstępie. ●



DR N. MED. SPEC. PERIODONTOLOG MARTA CIEŚLIK-WEGEMUND

W przypadku perioimplantologii, gdzie przecież bardzo często realizowane są przeszczepy tkanki pobieranych z podniebienia, ryzyko powikłań może być wysokie, o ile dentysta nie ma gruntownej wiedzy a przy tym wyobraźni wskazującej na zachowanie należytego dystansu do własnych umiejętności. Dystans ten można odpowiedzialnie skrócić uczestnicząc w Curriculum. W ramach Duda Clinic College of Dental Medicine omawiamy konkretne przypadki oczywiście nie podręcznikowe, modelowe – tylko te z życia wzięte, obejmujące specyficzne ale także niespecyficzne sytuacje. Szkoleni przez nas lekarze dentyści są świadkami i uczestnikami wielu zabiegów, oczywiście w różnym zakresie. Na przykład gdy podczas jednego zabiegu przeprowadzam procedurę implantoplastyki w obrębie kilku implantów to w zasadzie każdy kursant ma możliwość samodzielnie przeprowadzić taki zabieg w ramach szkolenia i oczywiście pod moją kontrolą.

Wiemy co jest najważniejsze w sztuce implantacji. Szkolących się lekarzy dentyistów zaznajamiamy z wiedzą ogólną w zakresie zdrowia pacjenta, ale w spektrum, które może być istotne w leczeniu konkretnych przypadków. Zwracamy uwagę na czynniki miejscowe, grożące ewentualnymi komplikacjami po implantacji. Wskazujemy na aspekty mogące zaistnieć bezpośrednio po zabiegu, jak i te ujawniające się po dłuższym okresie. Zazwyczaj stomatolog po skończonym szkoleniu przyznaje, że dopiero teraz otworzyły mu się oczy na sprawy, co do których dotychczas nie zważał sobie sprawy lub na które nie zwracał uwagi.

Mam miłe dla mnie dowody, że ten tryb nauki przynosi niemal natychmiastowe efekty. Dentyści po skończonym cyklu szkoleniowym bardzo często kontaktują się ze mną, chcąc przedstawić z jakim przypadkiem sobie poradzili. Zupełnie sporadycznie zdarza się, że otrzymuję prośby o wskazówki jak postąpić w konkretnym przypadku.

To dobrze, gdyż naszym zadaniem jest przekazanie wiedzy jak właśnie sobie radzić w ekstremalnych sytuacjach, a tych nie będzie ubywać. Dlaczego? Teraz nie liczy się tylko fakt, że implant spełnia wszystkie wymogi pod względem funkcjonalnym. Osoby poddawane leczeniu implantologicznemu chcą mieć perfekcyjny efekt estetyczny. Współczesna wiedza medyczna taki efekt jest w stanie zagwarantować, o ile oczywiście lekarz dentysta w taki sam perfekcyjny sposób wykorzysta zdobytą wiedzę podczas Curriculum, w tym Curriculum Perioimplantologicznego.

Perioimplantologia, chociaż taka fascynująca, nie powinna zawładnąć całym czasem lekarza dentysty. Ja swój wolny czas wykorzystuję na uprawianie narciarstwa, na pływaniu, lubię czytać interesujące książki i podróżować.

SZCZĘŚCIE POTRZEBNE JEST AMATOROM

O POLSKICH MŁODYCH SPORTOWCACH CZĘSTO MÓWI SIĘ, ŻE JADĄ NA ZAWODY PO NAUKĘ, ŻE ZDOBYWAJĄ TYLKO DOŚWIADCZENIE, TAK WIĘC NIKT NIE OCZEKUJE OD NICH SUKCESÓW. I NIESTETY MŁODZI POLSCY SPORTOWCY ZAZWYCZAJ ZNAKOMICIE DOSTRAJAJĄ SIĘ DO BRAKU OCZEKIWAŃ. BYWA JEDNAK RÓŻNIE. WOJCIECH FORTUNA, JAKO DZIEWIĘTNASTOLATEK BEZ WIĘKSZEGO DOŚWIADCZENIA SZCZĘŚLIWIE SIĘGNAŁ PO ZŁOTY MEDAL OLIMPIADY W SAPORO. Z KOLEI DOŚWIADCZONY DAWID KUBACKI NA PÓŁMETKU KONKURSU SKOKÓW NARCIARSKICH W SEEFELD BYŁ 27., SZCZĘŚLIWIE ZAKWALIFIKOWAŁ SIĘ DO SERII FINAŁOWEJ, A W NIEJ DOKONAŁ NIEMOŻLIWEGO, ODDAŁ SKOK PO ZŁOTY MEDAL MISTRZOSTW ŚWIATA. W CZYM ZATEM RZECZ? W ZRZĄDZENIU LOSU, SPRAWIEDLIWOŚCI DZIEJOWEJ, PREMII ZA LATA WYRZECZEŃ PRZEKUTYCH W DOŚWIADCZENIE, CZY PO PROSTU W SZCZĘŚCIU WŁAŚNIE?

Małgorzata Praga, dyrektor w Duda Clinic College of Dental Medicine, gdy 15 lat temu, jeszcze jako studentka, zaczęła karierę zawodową w sekretariacie nowo powstałej Katedry Dysfunkcji Narządu Żucia Śląskiego Uniwersytetu Medycznego prof. dr hab. Stefana Barona – doświadczenia nie miała wcale, zresztą szczęścia – też nie szczególnie dużo. Dostała biurko, komputer, stos różnych dokumentów oraz polecenie zorganizowania sekretariatu. Małgorzata Praga nie miała bladego pojęcia w jaki sposób powinna zmierzać do celu, nie miała także szczęścia jak chociażby Fortuna, czy Kubacki. W jej przypadku ambicja, cierpliwość i samozaparcie musiały zrównoważyć szczęśliwe zrzędzenie losu, bez którego pol-

scy skoczkowie nie mogliby „dokonać niemożliwego”. Udało się. To co oceniała początkowo jako „mission impossible” po kilku tygodniach zmieniło status na „you can manage it”. Myślała, że oddała najważniejszy skok życia i teraz złapie głęboki oddech. Nic z tego. Profesor Stefan Baron, znany i uznany naukowiec szybko zlecił jej kolejne zadanie. Chodziło o zorganizowanie IV Zjazdu Polskiego Towarzystwa Dysfunkcji Narządu Żucia. **Nie najszcześniejsza to metoda organizować coś, o czym się tylko słyszało.** Sposób nie najszcześniejszy a przez to bardzo stresujący. Ale i tym razem udało się zamienić optymistyczną ideę w realne wydarzenie naukowe, chociaż

sformułowanie „udało się” nie jest w tym przypadku najszcześniejsze.

Po kilku latach organizowania kolejnych zjazdów i sympozjów naukowych oraz mierzenia sił na zamiary, wypracowała – sobie znane – standardy pracy, pozwalające na wykorzystywanie coraz większego doświadczenia, ale także unikające niebezpieczeństw przypisanych rutynie. To bardzo pomaga w efektywnej pracy, a taka była nieodzowna, gdy sześć lat temu podjęła kolejne wyzwanie – tym razem w Duda Clinic, gdzie zajęła się organizowaniem Duda Clinic College of Dental Medicine. Szczęśliwie w tym przypadku już nie było obaw o skok głową do przodu, wprost przeciwnie nadarzyła się wymieniona okazja wykorzystania bagażu dobrych doświadczeń. ●



MAŁGORZATA PRAGA

Tym co się dzieje w Duda Clinic nie rządzi przypadek, nie ma nieprzemyślanych decyzji, nie ma pospolitego ruszenia, czy indywidualnych szarzy, istnieje precyzyjne planowanie, oparte na realizacji kolejnych celów operacyjnych i strategicznych. Taka filozofia zarządzania, skomplikowanymi przecież projektami edukacyjnymi – przynosi optymalny rezultat, bo jeszcze przed ich wdrożeniem dokładnie wiadomo jaki cel ma być osiągnięty i można być pewnym, że będzie on zrealizowany. Nikt w Duda Clinic nie stawia na szczęście.

To szczególnie ważne dla lekarzy dentystów, korzystających z oferty szkoleniowej Duda Clinic College of Dental Medicine. Nasz zapał i dobrze pojęta ambicja chronią uczestników Curriculum: Implantologii Małoinwazyjnej, Implantoprotetycznego, Perioimplantologicznego, Chirurgii Przedimplantacyjnej oraz Mastership Implant Practice przed dysonansem, który mógłby pojawić się w przypadku rozbieżności pomiędzy zapowiedziami, zawartymi w programie nauki, a rzeczywistym jej przebiegiem.

W moim przekonaniu, gdyby istniał ranking mikrouczelni, kształcących lekarzy dentystów tylko z zakresu implantologii – Duda Clinic College of Dental Medicine byłby na jednym z czołowych miejsc. Absolutnie nie jest to przejaw manii wielkości tylko rzeczowy osąd sytuacji. Standardy szkolenia oparte zostały na zasadach obowiązujących m.in. w Columbia University College of Dental Medicine czy w Departament Master of Science in Oral Implantology na Uniwersytecie J. W. Goethego. To uznane ośrodki naukowe i szkoleniowe, w których widać jakość i efektywność działania. Znamienne, że trudno znaleźć tam coś co sugerowałoby, iż obcujemy z przejawem bizantyjskiego ego.

Duda Clinic College of Dental Medicine w zasadzie od początku istnienia ściśle współpracuje z ośrodkami amerykańskim i niemieckim. Ważne, że blisko współdziałając, nie występuje wyłącznie w roli terminatora.

O szczęściu mogą mówić ci lekarze dentyści, którzy zawodową przygodę z implantami rozpoczęli (bądź rozwijali) w Duda Clinic College of Dental Medicine. W ich przypadku bowiem szczęście w pracach z implantami nie jest i nie będzie do niczego potrzebne.



Każdy uczestnik serii szkoleń implantologicznych, noszących wspólną nazwę Continuing Dental Education, ma szansę szczyścić się czterema certyfikatami Curriculum: Implantologii Małoinwazyjnej, Implantoprotetycznego, Perioimplantologicznego, Chirurgii Przedimplantacyjnej. Od 2018 r. lekarze dentyści zdobyć mogą także dyplom Mastership Implant Practice (Mistrzowski Staż Implantologiczny).

Z pewnością takich certyfikatów nie można otrzymać tylko za sam bierny udział w specjalistycznym szkoleniu. Dlaczego? Dlatego, że prestiż Duda Clinic College of Dental Medicine jest pochodną prestiżu, który uczestnicy systemu szkolenia zyskują w ocenie zadowolonych z leczenia implantologicznego pacjentów.

Prestiż, słusznie czy nie, kojarzy się z elitarnością. Continuing Dental Education, wdrożony w Duda Clinic College of Dental Medicine, jest elitarnym systemem szkolenia. To dobrze, bo jakość kształcenia, szczególnie obejmującego zaawansowane procedury implantologiczne, nie idzie w parze z egalitaryzmem.

Absolwenci szkół medycznych szkolić się muszą. Nie zawsze prawo wykonywania zawodu lekarza dentystry daje tyle pewności (i słusznie), aby posiadacz PWZ bez wahania zaczął realizować wszystkie procedury medyczne, które podczas sześciu lat studiów były przedmiotem nauki (niestety czasami tylko teoretycznej).

Podobnie nie każda licencja pilota uprawnia do tego, aby jej posiadacz ujął w dłonie wolant pasażerskiego odrzutowca i wziął odpowiedzialność za los kilkuset osób. Kapitan żeglugi powietrznej, żeby móc prowadzić największe odrzutowce, skończyć musi, wymagany prawem, kurs.

Dentyści mają co najmniej jeden problem więcej, bo obowiązkowy staż podyplomowy w zasadzie nie daje wystarczającego przygotowania do samodzielnego realizowania skomplikowanych procedur medycznych w zakresie implantologii. Specjalizacja w dziedzinie chirurgii stomatologicznej jest nie tylko bardzo obciążająca czasowo, ale i trudnodostępna. Choćby z tych powodów nie mamy do czynienia z rozwiązaniem idealnym. W tej sytuacji problem dotyka tych dentyistów, dla których wiedza z zakresu chirurgii stomatologicznej stać się ma przepustką do samodzielnej pracy z implantami. Tylko tyle i aż tyle. Nic więc dziwnego, że stomatolodzy, ci którzy dopiero zaczynają karierę zawodową, ale także ci, którzy mają wieloletnie doświadczenie, ale brakuje im wiary we własne umiejętności – szukają oferty skrojonej na miarę ich potrzeb. Czyha na nich mozaika szkoleń. Część organizatorów hołduje niebezpiecznemu zawołaniu „Można w dzień jeden zwinąć Implanty. My nauczymy wszczepiać implanty”. Trudno po skorzystaniu z takiej oferty wziąć odpowiedzialność za efekt przeprowadzonego leczenia implantologicznego.

W tej dość nieklarownej sytuacji, od pięciu lat istnieje wygodna i bezpieczna droga, pozwalająca na bezstresowe wkroczenie w świat stomatologicznych implantów. W ofercie Duda Clinic College of Dental Medicine jest jeszcze coś szczególnego – uruchomiony właśnie Mastership Implant Practice (Mistrzowski Staż Implantologiczny). To już nie droga, a w zasadzie, prowadząca wprost do celu, autostrada.

Mówi o niej dr n. med. Mariusz Duda*, właściciel Duda Clinic i założyciel Duda Clinic College of Dental Medicine. ●



DR N. MED. MARIUSZ DUDA*

Przez kilka lat analizowałem koncepcję stworzenia kompleksowego systemu kształcenia w zakresie implantologii stomatologicznej, bazując na moim, już dwudziestoletnim doświadczeniu w tej dziedzinie medycyny. Mam na myśli nie tyle umiejętność wszczepiania implantów, co edukacyjną sferę mojej aktywności zawodowej m.in. w ramach: PSI, ICOI, DGOI, czy wykładowcy kilku uczelni medycznych w Europie i USA. Pierwszą myślą było nazwanie tej idei edukacyjnej „siódmym rokiem studiów”. Ostatecznie powstał Mastership Implant Practice realizowany w ciągu 46 tygodni jako implantologiczny staż kliniczny, uzupełniony stażem w wybranych dziedzinach stomatologii. Mniejsza o nomenklaturę, ważne, że uczestnikowi takiego, typowo indywidualnego, sztytu niejak na miarę, stażu oddajemy do dyspozycji przez cały rok nauki najlepszą wiedzę specjalistów z Duda Clinic College of Dental Medicine, cały nasz potencjał. To wiedza precyzyjnie wyselekcjonowana, bardzo odległa od akademickich dysput, bo te niewiele wnoszą korzyści w wymiarze praktycznym. Po prostu dzielimy się naszym najlepszym doświadczeniem, ale nie na sali wykładowej, a przy fotelu stomatologicznym. Wspomnę chociażby to, że każdy uczestnik Mastership ma zagwarantowanych 20 samodzielnych implantacji i 50 czynnych asyst przy zabiegach implantacyjnych. Dentyista, odbywający Mastership, ma także zapewnione uczestnictwo w realizowaniu innych zabiegów, a jest ich łącznie aż 126. Są to oczywiście specjalnie dobrane procedury medyczne, bez znajomości których trudno sobie wyobrazić samodzielną pracę, już bez wsparcia fachowców z Duda Clinic College of Dental Medicine.

Rzecz można, że takie nagromadzenie zajęć praktycznych czyni z uczestnika Mistrzowskiego Stażu Implantologicznego praktycznie kompletnego lekarza dentyistę, gotowego do uwzględnienia w wachlarzu swoich usług także te obejmujące wszczepianie implantów.

Takie jest sedno realizowania Mastership Implant Practice, szkolenia bardzo elitarnego także z tego względu, że w trakcie jednego roku Duda Clinic College of Dental Medicine kształci w tym systemie zaledwie dwóch dentyistów. Oferujemy wszystko co mamy najlepszego, w interesie słuchacza, ale także w naszym własnym interesie. Kto się nie rozwija, stoi w miejscu. Cieszy mnie fakt, że urzeczywistnia się mój kolejny pomysł, tym razem uruchomienia w ramach Duda Clinic kliniki medycyny estetycznej Clinic Estetic. W zasadzie koncepcja zdecydowanie przestała być tylko koncepcją, bo zrealizowaliśmy w tym zakresie większość prac przygotowawczych, inwestycyjnych i organizacyjnych. Odliczamy tygodnie do startu bardzo ekscytującego projektu, który – jestem pewny – będzie nowym impulsem do rozwoju klinicznej i szkoleniowej aktywności Duda Clinic. Mamy mocne papiery na realizowanie tego projektu. Dbamy o rozwój, dbając o prestiż. Noblesse oblige.

** Dr n. med. Mariusz Duda, specjalista chirurg stomatolog, ekspert ds. implantologii stomatologicznej, wykorzystuje wiedzę, aby leczyć ludzi, szczęśliwie dla pacjentów ma co wykorzystywać i ten zasób ciągle jest powiększany.*

Poniżej kilka przykładów.

AKTYWNOŚĆ W INTERNATIONAL CONGRESS OF ORAL IMPLANTOLOGY (ICOI) – NAJWIĘKSZEJ MIĘDZYNARODOWEJ ORGANIZACJI, ZRZESZAJĄCEJ IMPLANTOLOGÓW Z PONAD 80 KRAJÓW.

Wiceprezydent (ICOI), członek zarządu ICOI Europe, przedstawiciel Advanced Credential Commission ICOI na Polskę i międzynarodowy egzaminator z ramienia ICOI, przedstawiciel Polski w Ambassadors' Circle ICOI, wykładowca zagraniczny ICOI, ekspert d/s implantologii stomatologicznej (Diplomate ICOI), lekarz implantolog (Fellowship ICOI).

AKTYWNOŚĆ W POLSKIM STOWARZYSZENIU IMPLANTOLOGICZNYM (PSI)

Członek założyciel i prezydent PSI, kierownik naukowy i wykładowca cyklu szkoleniowego Curriculum Implantologii PSI i ekspert Programu PSI. Organizator Międzynarodowych Kongresów PSI/ICOI. Przewodniczący Rady Naukowej Międzynarodowych Kongresów PSI/ICOI.

AKTYWNOŚĆ W DGOI (DEUTSCHE GESELLSCHAFT FÜR ORALE IMPLANTOLOGIE)

Wiceprezydent na Polskę DGOI (Deutsche Gesellschaft für Orale Implantologie) – niemieckiego stowarzyszenia implantologicznego i jego członek honorowy. Ekspert d/s implantologii stomatologicznej DGOI.

WYKŁADOWCA W CYKLU SZKOLENIOWYM CURRICULUM IMPLANTOLOGII UNIwersYTETU WE FRANKFURCIE

nad Menem i New York University College of Dentistry dla Expert Programu PSI. **Profesor wizytujący** Sumy State University. **Członek kolegium redakcyjnego**, wydawanego w USA, czasopisma „Implant Dentistry”.

Założyciel i redaktor naczelny czasopisma „Implantologia Stomatologiczna”, redaktor naukowy polskiego wydania „Implantologii Stomatologicznej” Michała Blocka oraz polskiego wydania „Słownika implantologii stomatologicznej” ICOI.

Uczestnik – jako wykładowca – ponad 70 kongresów i sympozjów naukowych w Polsce i za granicą, m.in. w: Niemczech, Austrii, Tajwanie, Izraelu.

Egzaminator kilkuset lekarzy dentyistów, stojących do międzynarodowych egzaminów z zakresu implantologii.

Autor ok. 100 artykułów opublikowanych w polskich i zagranicznych czasopismach naukowych.

Uczestnik 150 kongresów i szkoleń w Polsce i za granicą.



WKREĆCONY W IMPLANTY

LEK. DENT. KRZYSZTOF PLUTA

Mówiąc kolokwialnie implantoprotetyka mnie kręci. Ta relacja zaczęła się bezpośrednio po studiach, po rozpoczęciu pracy w Duda Clinic. To tutaj otworzyły mi się oczy na nowoczesną formułę implantologii stomatologicznej, bo szczerze mówiąc uniwersytecka wiedza nie dawała nigdy mocnych podstaw, aby początkujący lekarz dentysta, we własnym zakresie mógł odważnie i odpowiedzialnie postawić na pracę z implantami.

Określona formuła kształcenia przeddyplomowego to jeden, ale nie jedyny aspekt zagadnienia. Implantologia jest tą dziedziną stomatologii, która z roku na rok otwiera nowe perspektywy. Nie sposób je poznać w czterech ścianach gabinetu stomatologicznego. Próbujemy zatem w ramach Duda Clinic College of Dental Medicine, a dokładniej serii szkoleń Curriculum ułatwić lekarzom dentystom kontakt z implantologią, oczywiście nie z tą teoretyczną, ale z jej praktycznym, stosowanym wymiarem. Pokazujemy gdzie znajduje się współczesna protetyka. Robimy to, wskazując na optymalne procedury.

Wspólnie z uczestnikami warsztatów planujemy leczenie i je wdramy. Doświadczenie Duda Clinic to potencjał, który daje pewność, że poradzimy sobie z każdym, nawet najbardziej niespecyficznym przypadkiem medycznym. Absolutnie nie omijamy żadnego z etapów leczenia implantoprotetycznego, przenosząc ten czy inny fragment procedury na uczestników Curriculum do tak zwanego samodzielnego przepracowania. Uczymy każdego kto stawia w implantoprotetyce pierwsze kroki, ale także każdego, kto ma już w tym względzie pewne doświadczenie, bo chcemy inspirować również tych, którzy szukają rozwiązań konkretnych problemów medycznych.

Wiemy, że tylko innowacyjne podejście do rozwoju zawodowego przynieść może korzyści. Sami przecież, pracując z pacjentem, wdramy coraz to nowe rozwiązania. To oczywiste, gdyż tak młoda dziedzina stomatologii, jaką jest implantoprotetyka, rozwija się na tyle dynamicznie, iż nawet krótka utrata kontaktu z tym co robią implantoprotetycy na świecie jest realnym zagrożeniem dla prawidłowego rozwoju praktyki stomatologicznej ukierunkowanej na implanty. Bez przesady jednak, oczywiście że można pozwolić sobie chociażby na dłuższy nawet rozbrat z obowiązkami służbowymi. Swój czas wolny poświęcam na podróże po świecie. Inspiruje mnie Azja, Ameryka Północna. Wyprawa życia dopiero jednak przede mną. Nie chodzi przy tym o kierunek wyprawy, ale o status podróży, bo będzie to podróż poślubna, a ta w zasadzie powinna być przecież niepowtarzalna w każdym wymiarze.



SZTUKA IMPLANTACJI

LEK. DENT. MARCIN RIEGEL

Leczenie jest sztuką. Czy ma sens wykładanie zasad kreowania procesu twórczego w medycynie? Nie po to zostało uruchomione Duda Clinic College of Dental Medicine, jednak z całym przekonaniem słuszności tej idei – dzielimy się z uczestnikami czterech serii Curriculum swoim doświadczeniem, bogatą praktyką warsztatową, bez której odpowiedzialne wstępowanie w świat implantologii jest bardzo utrudnione, a w zasadzie nierealne.

Implantologia, jako część nowoczesnej stomatologii, oczywiście ma także wymiar cyfrowy. Uwzględniamy to w części prowadzonych zajęć praktycznych. Zaczynamy od skanowania jamy ustnej, a kończymy na drukowaniu elementów wykorzystywanych w leczeniu za pomocą implantów. Oczywiście nie jest to sztuka dla sztuki, czy moda dla mody. Realizujemy tego typu procedury, aby wskazać na użyteczne narzędzia nowoczesnej technologii. Nie są one nieodzowne, ale bywają pomocne, na przykład w sytuacji, gdy lekarz dentysta nie czuje iskry bożej przy wykonywaniu prac wymagających wyjątkowej sprawności manualnej. Curriculum to jedna z nielicznych ofert szkoleniowych w skali kraju, dzięki której przejść można wszystkie etapy wtajemniczenia w implantologii stomatologicznej. Wybór miejsca startowego i mety zależy od uczestnika, poprzez wybór określonego Curriculum. Staramy się być partnerami dla uczestników warsztatów. Prowadzimy wspólnie analizy przypadków. Zastanawiamy się jak patrzeć na wskazania kliniczne, jak reagować na problemy ujawniające się w trakcie realizacji procedury medycznej.

Duda Clinic jest tym miejscem, gdzie zachęcamy, aby uczestnicy Curriculum patrzyli nam uważnie na ręce, ucząc się sztuki wszczepiania implantów. My nie mniej uważnie patrzymy na ich ręce, gdy weryfikujemy to czego się od nas nauczyli. To ma sens. Tym bardziej, że wciąż niestety lekarz dentysta, rozpoczynając fascynującą przygodę z implantami, musi liczyć na siebie. Zakres wiedzy przekazywanej w trakcie nauki na uniwersytetach medycznych z zakresu chirurgii stomatologicznej to zdecydowanie za mało, aby podjąć odpowiedzialną decyzję o samodzielnym wszczepieniu pierwszego implantu. Zmiany, chociaż zachodzą, są jednak jeden lub dwa kroki za potrzebami. Jako wykładowca w Katedrze Stomatologii Wieku Rozwojowego Śląskiego Uniwersytetu Medycznego mam świadomość, że przyszli lekarze dentyści muszą z dużą pokorą podchodzić do tego co będą w stanie samodzielnie wykonać w pierwszych miesiącach, a nawet latach zawodowej kariery. Mówię to na własnym przykładzie. Piszę pracę doktorską: występowanie pęknięć szkliwa i zębiny w zębach stałych dzieci i młodzieży. Im więcej zagłębam się w ten temat, tym więcej rodzi się szczegółowych pytań. Podobnie było, gdy pokonywałem meandry implantologii. Cóż, dogłębna wiedza z pewnością dodaje pewności, ale coraz to bardziej skomplikowane przypadki, których chcemy się podejmować – mogą być powodem stresu. Na stres dobre jest wędkarstwo. To najlepszy sposób na złapanie oddechu i zażycie chwil relaksu. Tutaj także trzeba stawiać sobie cele. Może akurat pod tym względem nie jestem zbyt ambitny, ale mam nadzieję, że w niedługim czasie będę mógł się pochwalić trociami wędrówką. Gorąco polecam spokojne jezioro, wędkę, łódkę i spokój.

UCZESTNICY CURRICULUM O CURRICULUM



Curriculum to fundament do dalszej budowy doświadczenia klinicznego, dało mi odwagę do wykonywania zabiegów implantologicznych. W ciągu 1,5 roku wprowadziłam 204 implanty.

lek. dent. Patrycja Bandasiewicz
(uczestniczka CIM edycja 8, CCP edycja 1 i CPI, edycja I)

Bardzo inspirujące, przyjazne dla oka zabiegi kliniczne. Od podstaw i prostych implantacji po bardziej inwazyjne i zaawansowane przypadki kliniczne. Polecam.

lek. dent. Arkadiusz Dziuba
(uczestnik szkolenia CIM, edycja X)

Kurs bardzo wartościowy. Dobry dobór przypadków klinicznych. Merytoryczna i praktyczna ciągłość wiedzy. Bez większych zastrzeżeń. Ewentualnie czego zabrakło to warsztat z projektowania szablonów cyfrowych. Kurs na pewno polecę koleżankom i kolegom po fachu. Ocena 9,5/10.

lek. dent. Marcin Łaśko
(uczestnik szkolenia CIM, edycja X)



CIP jest niemalże moim pierwszym (pomijając kilka epizodów) etapem nauki w dziedzinie implantologii. Wiedza przekazana była w sposób merytoryczny. Najbardziej wartościowe były dla mnie zajęcia kliniczne. Sposób prowadzenia zajęć oraz atmosfera zachęciły mnie do kontynuacji nauki w Duda Clinic:-).

lek. dent. Ewa Grzywna
(uczestniczka szkolenia CIP, edycja I)

Kurs w pełni spełnił moje oczekiwania. Dużo praktycznej wiedzy przystępnie przekazanej przez doświadczonych praktyków. Kwestią wyróżniającą szkolenie jest możliwość pracy z pacjentami. Doceniam również fakt uczenia sobie z nimi i metody zarządzania ryzykiem (poparte przedstawieniem przypadków klinicznych).

lek. dent. Karol Janicki
(uczestnik szkolenia CIP, edycja IX)

Szkolenie przeprowadzone na najwyższym poziomie. Ogrom bardzo przydatnej wiedzy przekazany w jasny i klarowny sposób. Zabiegi praktyczne ciekawe i wyczerpujące temat. Świetna ekipa lekarzy prowadzących i asysty. Gorąco polecam, będzie mi brakowało tych spotkań.

lek. dent. Maja Rakowska
(uczestniczka szkolenia CPI, edycja II)

Legenda:

CPI - Curriculum Perioimplantologiczne | CIP - Curriculum Implantoprotetyczne | CIM - Curriculum Implantologii Małoinwazyjnej | CCP - Curriculum Chirurgii Przedimplantacyjnej

CURRICULUM IMPLANTOLOGII DUDA CLINIC COLLEGE NOWE MOŻLIWOŚCI

CURRICULUM IMPLANTOLOGII DUDA CLINIC
COLLEGE OTWIERA PODWOJE DLA
EUROPEAN MASTER DEGREE IN ORAL
IMPLANTOLOGY



W roku 2019 uruchomiliśmy Curriculum Implantologii Duda Clinic College, w skład którego wchodzi (realizowane od 2014 r.) moduły edukacyjne Duda Clinic College:

- Curriculum Implantologii Małoinwazyjnej,
- Curriculum Implantoprotektyki,
- Curriculum Perioimplantologii.

Absolwenci Duda Clinic College, a dokładnie uczestnicy spójnego programu Curriculum Implantologii Duda Clinic College mają zdecydowanie ułatwiony straż na dwuletnie studia podyplomowe European Master Degree in Oral Implantology (EMDOI*).

Wyjašnjmy, że EMDOI to pierwsze w kraju podyplomowe studia magisterskie z zakresu implantologii i implantoprotektyki, które realizowane są na poziomie zaawansowanym z akredytacją MEN (ECTS 120). Szczegóły dalej.

Wśród wymagań rekrutacyjnych EMDOI, wymienia się znajomość języka angielskiego na poziomie co najmniej B2.

Przed wszystkim zaś nieodzowne jest podstawowe doświadczenie w zakresie:

- chirurgii,
- periodontologii,
- implantologii.

Ten ostatni warunek formalnie spełnia Curriculum Implantologii Duda Clinic College, będące syntezą Curriculum Implantologii Małoinwazyjnej, Curriculum Implantoprotektyki i Curriculum Perioimplantologii (na poziomie podstawowym i średniozaawansowanym).

Aktualnie trwa rekrutacja dla wszystkich chętnych, którzy chcą poszerzyć wiedzę i zdobyć nowe umiejętności w ramach Curriculum Implantologii Duda Clinic College.

Ukończenie pełnego cyklu edukacyjnego (trzy moduły, z których każdy trwa jeden semestr) można rozłożyć na okres od 1,5 roku do 3 lat.

Jeden moduł składa się z czterech dwudniowych spotkań lub dwóch intensywnych spotkań trziedniowych i obejmuje: wykłady teoretyczne, warsztaty i zajęcia praktyczne w małych, cztero-, sześcioposobowych grupach. Każdy z modułów to 44 godziny edukacyjne.

Przypomnijmy, że szkolenia w formie modułów Curriculum prowadzone są w Duda Clinic College od 2014 r. i do tej pory ukończyło je ok. 130 lekarzy dentystów. Każdy z nich mógł wybrać do realizacji jeden, dwa lub trzy moduły.

Ważne, że zdobyte do tej pory certyfikaty szkoleniowe w ramach jednego lub dwóch modułów, można bez przeszkód uzupełniać o kolejne – uczestnicząc w brakujących jednym lub dwóch modułach. Dla przykładu, lekarz dentysta który ukończył do tej pory jeden z modułów – Curriculum Implantologii Małoinwazyjnej, może uzupełnić lub uaktualnić wiedzę o moduły Curriculum Implantoprotektyki i Curriculum Perioimplantologii. Oczywiście można również po zrealizowaniu dwóch modułów ukończyć trzeci i tym samym skompletować pełen cykl Curriculum Implantologii Duda Clinic College. ●

Zapraszamy.

* *European Master Degree in Oral Implantology (EMDOI) to pierwsze podyplomowe studia w zakresie implantoprotektyki stomatologicznej w Polsce. Program studiów zbudowany jest w oparciu o doświadczenie ekspertów PTS oraz naukowców z kilku uniwersytetów medycznych m.in. z UM we Wrocławiu. Wyróżnia go duża liczba teoretycznych wykładów, praktycznych zajęć na fantomach i kadawerach, a także obserwacji klinicznych w akredytowanych ośrodkach PTS. Uczestnicy studiów będą realizować własne badania kliniczne pod indywidualną opieką wykładowców. Nauka kończy się pracą magisterską. Po jej obronie uczestnik uzyskuje międzynarodowy tytuł „mastera” z implantologii, z certyfikatem uniwersyteckim i towarzystwa naukowego. Pierwszą edycję studiów zaplanowano na 2020 r. dla 8 – 16 osób.*



THE SMART DENTIN GRINDER

Wyprodukuj w swoim gabinecie doskonałej jakości augmentat w mniej niż 15 minut!

The Smart Dentin Grinder to innowacyjne urządzenie, które w łatwy i szybki sposób umożliwia produkcję wysokiej jakości autologicznego biomateriału z zębów pacjenta. Procedura jest niezwykle prosta, a rezultat doskonały.



SUROWIEC



PRODUKCJA



PREPARAT



PRZESZCZEP

PRECYZJA

BEGO Implant Systems
Partner

DUDA CLINIC
COLLEGE
OF DENTAL MEDICINE

» IMPLANTY SEMADOS®

Perfekcja MADE IN GERMANY

Implanty Semados® wyprodukowane
w Niemczech – ze szwajcarską precyzją!

Dystrybutor BEGO w Polsce:
Denon Dental ul. Kolejowa 49 05-520 Konstancin-Jeziorna
tel. + 48 22 717 58 70 , e-mail: denon@dental.pl

www.dental.pl



Implanty RS/RSX
Platform Switch wspierający
ochronę kości zbitej



DUDA CLINIC COLLEGE OF DENTAL MEDICINE
ul. Kołodzieja 8, 40-749 Katowice
tel. +48 888 751 187
www.college.dudaclinic.com | info@college.dudaclinic.com

